

Nowy Informator OMK 2025 już dostępny.

Niniejszym udostępniamy nowy Informator OMK, będący podsumowaniem naszej ubiegłorocznej działalności:

Możesz pobrać w formacie pdf link poniżej:

<https://omk.org.pl/DataFiles/publikacje/Informator%20OMK%202025%20do%20druku.pdf>

Źródło: www.omk.org.pl

Marynarze uznani przez MOP za pracowników kluczowych.

"Branża morska zmagają się z kryzysami umiejętności, rekrutacji i retencji a marynarze nie dołączają do branży, w której nadużycia pozostają niekontrolowane, a zmęczenie i kryminalizacja są powszechne" - powiedział Fabrizio Barcellona, koordynator sekcji marynarzy ITF.

Przełomowe zmiany w Konwencji o pracy na morzu (MLC) oznaczają, że Międzynarodowa Organizacja Pracy (MOP) oficjalnie uznaje marynarzy za „pracowników kluczowych”.

Grupa Marynarzy działająca w ramach MOP, na czele z organizacjami stowarzyszonymi Międzynarodowej Federacji Pracowników Transportu (ITF), wywalczyła w tym tygodniu w Genewie szereg istotnych zmian w prawach marynarzy.

Marynarzy określa się teraz mianem „pracowników kluczowych”, co stanowi istotny krok naprzód w zakresie praw marynarzy i jest efektem tygodniowych intensywnych negocjacji pomiędzy Międzynarodową Organizacją Pracy, rządami, armatorami i marynarzami.

Ten nowy status, poparty rezolucją wzywającą do jego szybkiego uznania, ma na celu zapewnienie marynarzom lepszej ochrony, łatwiejszego dostępu do opieki medycznej i podróży oraz silniejszego wsparcia w każdej chwili.

Źródło: www.omk.org.pl

Uzgodniono globalne podwyżki płac minimalnych marynarzy. Plan na lata 2026-28.

Na spotkaniu Podkomisji ds. Wynagrodzeń Marynarzy Wspólnej Komisji Morskiej (JMC) Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP) osiągnięto porozumienie w sprawie podniesienia minimalnego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego MOP dla starszego marynarza z obecnego poziomu 673 dolarów do 690 dolarów od stycznia 2026 r., następnie do 704 dolarów od stycznia 2027 r. i do 715 dolarów od stycznia 2028 r.

Inna zarobki na statkach mają być pochodną tego wynagrodzenia. Więc wprowadzenie tego rozwiązania będzie istotne dla innych stanowisk.

„Wynik tego całkowicie unikalnego globalnego forum zbiorowych negocjacji oznacza coś więcej niż tylko techniczną korektę płacy minimalnej. Odzwierciedla wspólną odpowiedzialność i zaangażowanie w utrzymanie godnej pracy na morzu” – wyjaśnił Frank Hagemann, dyrektor Departamentu Polityki Sektorowej MOP.

Kwota płać stanowiąca podstawę negocjacji opiera się na metodologii przyjętej przez JMC na 26. sesji (październik 1991 r.), która uwzględnia reprezentatywną listę krajów nadmorskich i głównych dostawców marynarzy, średnie kursy walut z ostatnich trzech miesięcy oraz zmiany wskaźników cen konsumpcyjnych.

„Podwyżki minimalnego wynagrodzenia MOP są bardzo ważne dla marynarzy, więc jestem naprawdę zadowolony, że udało nam się osiągnąć porozumienie akceptowalne dla obu grup, pomimo całej zmienności na świecie w tej chwili. Potwierdzamy, że wolny handel musi być uczciwym handlem i musi również oznaczać uczciwe traktowanie dla tych, którzy utrzymują globalny handel w ruchu” powiedział przedstawiciel marynarzy Mark Dickinson.

Źródło: www.omk.org.pl

Rumunia gwałtownie przyspiesza prace na A7. Autostrada połączy rumuńskie porty z Ukrainą.

Rumunia przyspiesza projekt budowy autostrady A7, zwanej Autostradą Mołdawską. Połączy ona region Seretu na granicy z Ukrainą (w pobliżu Czerniowców) z rumuńskimi portami nad Morzem Czarnym, w tym z portem w Konstancy.

Inwestycja ma strategiczne znaczenie dla Ukrainy, umożliwiając transport towarów z pominięciem Polski, Węgier i Słowacji. Autostrada zapewni Ukrainie szybszy dostęp do rumuńskich portów, wspierając eksport i import w obliczu trwającego konfliktu z Rosją. Konstanca jest kluczowym portem dla ukraińskiego handlu morskiego. Autostrada A7 przebiega wzdłuż rumuńskiej Mołdawii, łącząc północno-wschodnią Rumunię z południowym wybrzeżem. Umożliwi sprawniejszy transport towarów, w tym pomocy humanitarnej i wojskowej dla Ukrainy.

Obecnie w budowie uczestniczy około 3000 pracowników, a prace prowadzone są całodobowo, 7 dni w tygodniu, z wykorzystaniem setek pojazdów.

Inwestycja wzmacnia pozycję Rumunii jako regionalnego partnera Ukrainy, szczególnie w kontekście wsparcia NATO i UE dla Kijowa w obliczu rosyjskiej agresji. Choć dokładna data ukończenia nie została podana, intensywność prac sugeruje priorytetowe traktowanie projektu. Poszczególne odcinki, mogą być oddawane co kwartał. Autostrada A7 nie tylko ułatwi logistykę dla Ukrainy, ale także przyczyni się do rozwoju gospodarczego Rumunii, wzmacniając jej infrastrukturę transportową i rolę w handlu międzynarodowym. Projekt jest odpowiedzią na rosnące potrzeby transportowe w regionie w czasie wojny.

Źródło: www.gospodarkamorska.pl

Wstrzymanie budowy ogromnej farmy Empire Wind u wybrzeży Nowego Jorku.

Administracja prezydenta Donalda Trumpa nakazała wstrzymanie budowy morskiej farmy wiatrowej Empire Wind, realizowanej przez norweską firmę Equinor u wybrzeży Nowego Jorku.

Projekt o wartości 5 miliardów dolarów, który miał dostarczać czystą energię, został zatrzymany decyzją Departamentu Spraw Wewnętrznych. Jest to wyraźny kontrast dla strategii energetyki odnawialnej promowanej przez poprzednią administrację Bidena. Empire Wind 1, zlokalizowany 20 mil od Long Island, miał zasilać ponad

500 000 domów i stanowić istotny krok w realizacji celu Nowego Jorku, zakładającego 15% udziału energii z morskich turbin w miksie energetycznym do 2030 roku.

Administracja Donalda Trumpa wyraża sceptyczne stanowisko wobec morskiej energetyki wiatrowej, faworyzując rozwój wydobycia paliw kopalnych, takich jak ropa i gaz. Trump otwarcie krytykował farmy wiatrowe, określając je jako „najdroższą i nieekologiczną” formę energii oraz sugerując ich szkodliwość dla środowiska. Już w trakcie kampanii wyborczej zapowiadał zakończenie programów wspierających offshore wind, a po objęciu urzędu w styczniu 2025 roku potwierdził plany ograniczenia federalnych pozwoleń i koncesji dla nowych projektów wiatrowych.

Kongresmen Jeff Van Drew, współpracujący z Trumpem, ujawnił prace nad rozporządzeniem mającym wstrzymać działania związane z turbinami wiatrowymi na wschodnim wybrzeżu USA, określając projekty offshore jako „katastrofę gospodarczą i środowiskową”.

Decyzje te budzą obawy w branży odnawialnych źródeł energii, szczególnie w kontekście ambitnych planów stanowych, takich jak te w Nowym Jorku, oraz globalnych celów redukcji emisji.

Decyzja o wstrzymaniu Empire Wind może wpłynąć na przyszłość morskiej energetyki wiatrowej w USA, a istniejące projekty, takie jak Sunrise Wind, mogą być jedynymi z nielicznych kontynuowanych, dzięki już uzyskanym pozwoleniom.

Źródło: www.gospodarkamorska.pl

Chipolbrok zostaje na amerykańskiej liście „przewoźników kontrolowanych”. Będzie podlegał wzmożonej kontroli regulacyjnej w USA.

17 kwietnia amerykańska Federalna Komisja Morska (FMC) poinformowała, że Chińsko-Polskie Towarzystwo Okrętowe Chipolbrok zostało finalnie sklasyfikowane jako kontrolowane przez obcy rząd. Tym samym spółka została dodana do tzw. Listy Przewoźników Kontrolowanych i w USA podlegać będzie zaostrzonemu nadzorowi regulacyjnemu ze strony FMC.

Amerykańska Federalna Komisja Morska prowadzi listę tzw. przewoźników kontrolowanych – to przewoźnicy morscy operujący w ramach handlu międzynarodowego z USA, którzy są własnością lub znajdują się pod kontrolą obcego rządu. Spółki, które zostaną wciągnięte na listę, podlegają zaostrzonemu nadzorowi. Komisja ma weryfikować oferowane przez przewoźnika stawki i sprawdzać, czy są one rynkowe, a nie zaniżone dzięki wsparciu rządowemu. Obecność na liście nie wiąże się jednak z żadnymi ograniczeniami funkcjonowania linii.

17 kwietnia FMC opublikowała komunikat o wciągnięciu na listę Chińsko-Polskiego Towarzystwa Okrętowego Chipolbrok. Komisja uznała, że spółka jest kontrolowana przez Chińską Republikę Ludową, choć formalnie jest własnością zarówno rządu Chin, jak i Polski. Główna siedziba firmy znajduje się w Szanghaju, polski oddział ulokowany jest w Gdyni. W Stanach Zjednoczonych, w Houston, działa spółka zależna Chipolbrok America Inc.

W komunikacie opublikowanym przez Federalną Komisję Morską podano, że „kompleksowa analiza struktury własnościowej spółki przeprowadzona przez Komisję wykazała, że to rząd Chińskiej Republiki Ludowej sprawuje większą kontrolę nad strukturą korporacyjną i działalnością handlową Chipolbroku niż strona polska.”

W oficjalnym zawiadomieniu Komisja tłumaczy, że Chipolbrok po raz pierwszy został sklasyfikowany jako kontrolowany przez ChRL 4 listopada 2024. Pełnomocnik spółki zwrócił się o przedłużenie 30-dniowego terminu na zakwestionowanie tej decyzji, nowy termin mijał 31 stycznia. Finalnie spółka odwołała się od decyzji, ale Komisja

zdecydowała obecnie o podtrzymaniu klasyfikacji. Komisja dodała także, że w kontekście ustawy Shipping Act z 1984 wraz z późniejszymi zmianami, która definiuje „przewoźnika kontrolowanego” jako ogólnego przewoźnika morskiego, który jest – lub którego aktywa operacyjne są – bezpośrednio lub pośrednio własnością lub pod kontrolą rządu, przypadek Chipolbroku jest szczególnie, jako że firma należy nie do jednego, a do aż dwóch rządów – Polski i Chin.

Komisja argumentuje ponadto, że Chińczycy mają większą kontrolę nad Chipolbrokiem niż Polacy. Jako przykład podany jest fakt, że to w Chinach znajduje się główna siedziba, chińska część spółki ma bardziej rozbudowaną strukturę, więcej spółek zależnych i wyższe kadry zarządzające. W postanowieniu czytamy, że inny chiński przewoźnik kontrolowany, grupa COSCO Shipping, zapewnia Chipolbrokowi finansowanie i inne formy wsparcia, jednocześnie Chipolbrok Gdynia widnieje jako udziałowiec w COSCO Poland, a dyrektor zarządzający COSC uczestniczył we wrześniu 2024 roku w posiedzeniu zarządu i akcjonariuszy Chipolbroku. Dodatkowo dokument wskazuje, że podczas spotkania w sprawie umieszczenia Chipolbroku na liście przewoźników kontrolowanych, jakie odbyło się 27 stycznia 2025 roku przedstawiciel spółki przyznał, że w latach 90-tych zmienił się jej sposób prowadzenia działalności, a zmiana była podyktowana innym sposobem prowadzenia działalności gospodarczej przez Chiny. „To dodatkowo potwierdza, że to Chiny, a nie Polska, mają większy wpływ na działania Chipolbroku – mimo rzekomo równorzędnej struktury właścicielskiej” – podała Komisja. FMC skonkludowała w uzasadnieniu, że „niezaklasyfikowanie Chipolbroku jako przewoźnika kontrolowanego tylko dlatego, że jest własnością dwóch, a nie jednego rządu, byłoby – zdaniem Komisji – sprzeczne z celem Ustawy o Przewoźnikach Kontrolowanych”.

Ustawa o przewoźnikach kontrolowanych ma chronić amerykański rynek żeglugowy przed nieuczciwą konkurencją ze strony państwowych firm, które stosują niskie stawki handlowe w celu wejścia na rynek USA.

Według danych z oficjalnej strony Chipolbroku, flota spółki to obecnie 31 statków o łącznym tonażu przekraczającym 1 mln DWT. Pośród jednostek firmy znajdują się m.in. zbudowane w ostatnich latach 200-metrowe 62-tysięczniki budowane w Chinach on azwach Taixing, Herbert, Pilecki, Yong Xing, Yu An i Boym. Ostatni z nich, najnowszy, został przekazany do eksploatacji w zeszłym roku.

Na oficjalnej stronie Federalnej Komisji Morskiej można znaleźć pełną listę przewoźników kontrolowanych. FMC zaznacza, że przewoźnicy ci podlegają standardom przeglądu stawek, aby zapewnić, że nie wykorzystują niesprawiedliwie statusu wspieranych przez rząd przeciwko konkurentom. Obecnie na liście znajduje się sześciu przewoźników: COSCO Shipping Lines (Chiny), Orient Overseas Container Line Ltd (Chiny), OOCL (Europe) Limited (Chiny), Hede (Hongkong) International Shipping Limited (Chiny), HMM (Korea Południowa), Anji Shipping (Chiny) oraz Chipolbrok.

Źródło: www.gospodarkamorska.pl

Energia z oceanu na kursie komercjalizacji. Polska i Dania przetarły szlak.

Sektor energii pozyskiwanej z fal oceanicznych zmierza do komercjalizacji. Liczba przedkomercyjnych farm pływowych stale rośnie. W ostatnim czasie wdrożono kilka kolejnych pełnowymiarowych urządzeń. W ciągu najbliższych 5 lat zaplanowano uruchomienie serii instalacji o łącznej mocy 165 MW. W fazie realizacji jest 15 układów wykorzystujących falowanie do produkcji energii elektrycznej – wynika z danych zebranych przez Ocean Energy Europe (OEE) i opublikowanych w kwietniu 2025 r.

Firmy z Danii i Polski brały udział w jednym z pierwszych projektów budowy elektrowni pozyskujących energię z fal. Duńczycy utrzymali się na fali. Polskie firmy nie utrzymały relacji z partnerami, nie weszły w nowe projekty. Polacy mówiąc wprost odpuścili uczestnictwo w projektach. Firmy zrezygnowały z utrzymania pozycji innowatora na tym rynku.

Obecnie skumulowana produkcja energii elektrycznej z energii oceanicznej w Europie osiągnęła 106 GWh w 2024 r. - Dowodzi to niezawodności zainstalowanych urządzeń w dłuższych okresach i potwierdza, że ostatni postęp technologiczny zmniejsza cykle konserwacji i stabilizuje produkcję – podkreśla w raporcie Ocean Energy Europe.

Według OEE „Zainteresowanie inwestorów prywatnych energią oceaniczną rośnie w miarę postępu technologii, a finansowanie publiczne zapewnia „pieczęć walidacji” dla projektów. Od 2023 r. publicznie ogłoszone inwestycje prywatne w sektorze wyniosły łącznie 60 mln euro. Nie uwzględnia to nieujawnionych umów”.

- Wielka Brytania i Francja pokazały na przykładzie wykorzystania pływów [do produkcji energii – MG], że gdy istnieje krajowe wsparcie projektów, projekty innowacyjne rozwijają się, a prywatni inwestorzy szybko dołączają do ich realizacji - twierdzi Valentin Dupont, starszy specjalista ds. polityki w Ocean Energy Europe.

Zaczął się w Gdańsku

Przypomnijmy, że pierwsza na świecie elektrownia na morskie fale powstała w Gdańsku, w Stoczni Odys w 2009 r. autorem pomysłu i wstępnego projektu jest spółka Wave Star Energy z Danii. Projekt techniczny wykonawczy wykonali inżynierowie Stoczni Odys wraz z gdańskim biurem konstrukcyjnym StoGda. Przygotowanie projektu i budowa urządzenia trwały ponad 2 lata.

Przypomnijmy, że Odys zbudował w Gdańsku model wielkości 1:10, który pracował od kwietnia 2006 r. Został zmontowany na wodach przybrzeżnych w pobliżu północnych wybrzeży Danii na Morzu Północnym, koło Nissum Bredning. W ciągu kilku lat próbnej eksploatacji urządzenie przetrwało siedem znacznych sztormów, które nie uszkodziły elektrowni.

W 2009 r. zaprezentowano większy model. Był on w skali 1:2 projektowanej elektrowni. Sekcja testowa maszyny o mocy 600 kW została zainstalowana w Hanstholm 18 września 2009 r. Instalacja została przeprowadzona w ciągu dwóch dni. Jesienią 2009 roku zbudowano pomost, aby uzyskać dostęp do urządzeń. Elektrownia została podłączona do sieci energetycznej w lutym 2010 roku i pracował efektywnie do 2013 r.

Oprócz europejskiego i krajowego finansowania grantowego, projekty pływowe są realizowane w ramach programów wsparcia innowacji w Wielkiej Brytanii i Francji. - Zgodnie z oczekiwaniami, to długoterminowe zaangażowanie rządów krajowych stworzyło perspektywę rynkową i przyciągnęło prywatne inwestycje – zauważa Ocean Energy Europe.

Owczy (na) pęd z energii oceanów

Oryginalny latawiec podmorski Minesto jest sytuowany na głównych pływach morskich. Na Wyspach Owczych zespół pływaków Minesto jest częścią jednego z najbardziej ambitnych na świecie programów transformacji energetycznej. Przy pomocy tych instalacji dąży się do osiągnięcia 100% energii odnawialnej do 2030 r.

Odbiorcą energii jest lokalne przedsiębiorstwo energetyczne Sev. Instalacja Minesto ma być podstawową częścią miksu energetycznego Wysp Owczych. Sev zobowiązuje się do zakupu energii elektrycznej wytwarzanej przez systemy latawców pływowych Minesto.

Podwodne ruchome generatory prądu uzyskują lepsze wyniki niż turbiny stacjonarne W związku z tym niedrogi jest ich instalowanie, obsługa i eksploatacja – przekonuje producent. Istota działania latawców podwodnych tutaj: <https://youtu.be/5tkgTrkKoe0>

Koncepcja bezemisyjnego systemu energetycznego Wysp Owczych będzie w dużym stopniu realizowana przez energię dostarczaną z układu opracowanego przez inżynierów Minesto. Plan zakłada zamontowanie zestawów elektrowni pływowych na Wyspach Owczych o mocy 200 MW. Szczegółowy plan budowy na dużą skalę określa stopniową instalację zestawów latawców pływowych.

Każdy z zestawów o mocy zainstalowanej 20–40 MW. Będą one działać w czterech zweryfikowanych lokalizacjach. Pierwszy układ już działa i podłączony jest do sieci w rejonie Vestmannaasund. Firma Minesto wskazała następujące lokalizacje montażu zestawów podwodnych generatorów w Hestfjord, Leirviksfjord, Skopunarfjord i Svinoyarfjord jako idealne do pozyskiwania energii z pływów. Przy całkowitej mocy 200 MW energii pływowej zestaw te pokryłyby 40% rosnącego zużycia energii elektrycznej na Wyspach Owczych.

OEE podkreśla, że „Ciągła i skoordynowana interakcja wsparcia dochodów i finansowania grantowego jest potrzebna, aby jeszcze bardziej rozwinąć ofertę i przyspieszyć przemysłowe wykorzystanie energii oceanicznej”. Po serii prób okazuje się, że „Energia fal osiągnęła kluczowe kamienie milowe technologiczne i finansowe”. Na wodach morskich działają już kolejne wdrożenia, które wykonano po zainstalowaniu pierwszej elektrowni z fal morskich w Danii.

Od tego czasu przetestowano kilka technologii, które zdaniem OEE jest gotowych do wdrożenia na skalę przemysłową. Europejskie wsparcie finansowe różnych rozwiązań pomogło w opracowaniu nowych technologii. Umożliwiło również przetestowanie działania obiektów energetycznych wykorzystujących energię falowania. Podkreśla się, że „Jednak krajowe programy wsparcia projektów będą miały kluczowe znaczenie dla wdrożenia projektów na skalę komercyjną.

Ten potencjał dostrzega Jan G. Skjoldhammer, dyrektor generalny NOVIGE AB, mistrz misji innowacji, innowator roku, laureat nagrody Propeller Prize – Stena Line, laureat Startup4Climate, Seal of Excellence Komisji Europejskiej. W jego firmie powstał NoviOcean Alta Wave 1000H. Jest to generator o mocy 3 500 MWh. Wykorzystuje on energię fal, wiatru, słońca. Jego wydajność określana jest w optymalnych warunkach na 31 kW/za mln EUR. Firma twierdzi, że CAPEX (nakłady inwestycyjne) jednostki NoviOcean to poniżej 2 mln EUR po 100 wyprodukowanych jednostkach.

Zauważa się w raporcie OEE, że zainteresowanie energią z falowania oceanów utrzymuje się również z w USA, Indiach i Chinach. Podmioty publiczne inwestują duże środki w rozwój energii pozyskiwanej z oceanów. Stany Zjednoczone przeznaczyły 141 mln USD na wsparcie publiczne dla energii oceanicznej w 2024 r. Jest to najwyższy roczny budżet USA na energię oceaniczną do tej pory i zwiększa całkowite wsparcie publiczne w ciągu ostatnich pięciu lat do 591 mln USD, wyraźnie przewyższając wydatki Europy na tego typu rozwiązania. Chiny wykorzystują gęstość fal

- Ogromna linia brzegowa Chin o długości 14 500 km, z czego 43% znajduje się w pobliżu morza, może pochwalić się gęstością energii fal wynoszącą 6 kW/m. Przekłada się to na teoretyczny potencjał 762 TWh/rok, co stanowi znaczącą 1/10 zapotrzebowania kraju na energię elektryczną – wyliczyli eksperci NoviOcean. Chiny aktywnie inwestują w badania i rozwój pozyskiwania energii z fal, pozycjonując się jako przyszły lider w tym zrównoważonym źródle energii. Chiny robią dosłownie skok technologiczny związany z wykorzystaniem energii fal z urządzeń pływających. Dwa lata temu uruchomiono elektrownię morską „Nankun” w Zhuhai w prowincji Guangdong. Według China Southern Power Grid, głównego dewelopera urządzenia, całe urządzenie waży 6000 t.

Elektrownia morska może wytworzyć do 24 tys. kilowatogodzin energii elektrycznej dziennie, co odpowiada dziennemu zużyciu energii elektrycznej przez 3 500 gospodarstw domowych – informuje Liu Yukun z China Daily. Urządzenie działa jako odnawialne źródło energii. Wykorzystuje ono potencjalną energię ruchu fal w górę i w dół oraz siłę ich ruchu w przód i w tył do napędzania generatorów w celu produkcji energii elektrycznej – wyjaśnia a Southern Power Grid.

Liu Shi, główny ekspert techniczny w China Southern Power Grid Technology Co Ltd, powiedział, że urządzenie składa się z półzanurzalnej platformy, układu hydraulicznego, układu wytwarzania energii, układu sterowania i układu cumowniczego. Poprzez „absorbowanie” fal przez półzanurzalną platformę i wykorzystanie ich energii za pośrednictwem niezależnie opracowanego systemu konwersji energii, urządzenie osiąga trzyetapową konwersję energii z energii fal na energię hydrauliczną, a następnie na energię elektryczną.

Liu powiedział, że obecnie krajowe i zagraniczne urządzenia do generowania energii fal mają moc zaledwie kilkuset kilowatów, a ten system generowania energii fal stanowi znaczący postęp w rozwoju technologii energii fal w Chinach. Eksperci powiedzieli, że szybki rozwój energii fal nie tylko zapewni czystą energię dla odległych wysp na morzu, ale także będzie miał szeroki zakres zastosowań, takich jak wspieranie obserwacji morskich, odsalanie i oczyszczanie wody morskiej, produkcja wodoru na morzu i akwakultura głębinowa.

Lin Boqiang, szef Chińskiego Instytutu Studiów nad Polityką Energetyczną na Uniwersytecie Xiamen, powiedział, że chociaż energia fal ma szerokie perspektywy rozwoju, branża nadal stoi przed wieloma wyzwaniami w zakresie postępu technologicznego i redukcji kosztów. - Wiele obiektów do generowania energii fal jest nadal w fazie próbnej. Nadal jest pewna droga do przebycia, zanim będzie można zrealizować zastosowania komercyjne – twierdzi Lin Boqiang.

Ponadto konieczne są dalsze wysiłki w celu poprawy wydajności konwersji ze względu na duże wahania fal morskich. Co więcej, burzliwe fale utrudniają zaprojektowanie urządzenia, które wytrzyma sztormy, a jednocześnie będzie niezawodnie generować energię. W ostatnich latach Chiny zintensyfikowały swoje wysiłki na rzecz rozwoju czystej energii z instalacji montowanych na morzach terytorialnych.

W 2023 r. NEA poinformowała, że rozwój energetyki jądrowej na wybrzeżu i energetyki wiatrowej na morzu zostanie przyspieszony. W tym samym miesiącu wytyczne wydane przez NEA wskazały plany budowy baz elektrowni wiatrowych na morzu i rozpoczęcia budowy morskich projektów fotowoltaicznych.

Indie - 40 tys. megawatów z fal

Na początku 2025 r. Bharat Petroleum Corporation Limited (BPCL) podpisał umowę na finansowanie rozwoju technologii pozyskiwania energii z fal morskich w Indiach. Pierwsza faza obejmie wdrożenie pilotażowego projektu o mocy 100 kW. Bharat Petroleum Corporation Limited (BPCL) sfinansuje prace badacze prowadzone przez Eco Wave Power Global AB.

Na mocy umowy strony wspólnie opracują projekty energii fal, zaczynając od studium wykonalności. Pierwsza faza obejmie wdrożenie pilotażowego projektu o mocy 100 kW. Instalacje zostaną zamontowane w terminalach naftowych BPCL w Mumbaju. Po ich próbach i modyfikacjach planuje się tworzenie większych instalacji na skalę komercyjną w całym kraju.

BPCL będzie nadzorować procesy regulacyjne, pozwolenia i zgody na użytkowanie gruntów, podczas gdy Eco Wave Power (EWP) wdrażać będzie opatentowaną technologię konwersji energii fal. Eco Wave Power Global AB (Nasdaq: WAVE) otrzymał m.in. dotację GREENinMED. To element wsparcia organizowanego przez Unię Europejską, w ramach Programu ENI CBC dla Basenu Morza Śródziemnego.

W Indiach EWP przeprowadzi badania i zoptymalizuje wydajność urządzeń wykorzystywanych do wytwarzania energii. Projekt wspiera indyjskie Ministerstwo Nowej Energii i Energi Odnawialnej. Według szacunków naukowców z Indii pozyskanie energii oceanicznej jest perspektywiczne, z potencjał energii z fal szacuje się na 40 tys. megawatów z instalacji usytuowanych wzdłuż linii brzegowej kraju.

Instalacja Eco Wave Power Global

W listopadzie 2024 r. Eco Wave Power Global AB (Nasdaq: WAVE) ogłosił, że otrzymał zezwolenie (NWP) od Korpusu Inżynieryjnego Armii Stanów Zjednoczonych na uruchomienie instalacji pozyskiwania energii z fal. Urządzenie będzie zamontowane w siedzibie firmy, w AltaSea w porcie Los Angeles.

Eco Wave Power uruchomi pierwszą taką instalacją energii falowej w Stanach Zjednoczonych. Zezwolenie wydane zostało na podstawie NWP 52 dla projektów pilotażowych w zakresie wytwarzania energii odnawialnej na bazie wody. Określono dokładnie, że upoważnia ono firmę Eco Wave Power do zainstalowania ośmiu pływaków energii falowej na palach istniejącej betonowej konstrukcji nabrzeża po wschodniej stronie Municipal Pier One. System

będzie również miał lądowe układ - jednostkę konwersji energii. Będzie to układ umieszczony w dwóch kontenerach 20 TEU. Eco Wave Power planował zakończenie instalacji do końca pierwszego kwartału 2025 r. Europa na energetycznej fali

- Projekty w energetykę pozyskiwaną z falowania mórz są efektywne ekonomicznie i zapewnią zyski inwestorom – zauważa Valentin Dupont i sugeruje, by rozwinąć projekty w Portugalii, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii i Irlandii. - Na etapie badań i sprawdzania projektów demonstracyjnych finansowanie UE pozostanie niezbędne do napędzania nowych wdrożeń i rozwoju branży – twierdzi Dupont.

Europejski Bank Inwestycyjny musi – jego zdaniem - wkroczyć z finansowaniem dłużnym i gwarancjami, aby wesprzeć pierwsze przedkomercyjne farmy wykorzystujące falowanie oceanów. Obniży to koszt kapitału, przyciągnie inwestycje prywatne i rozwinie industrializację na kontynencie w tym segmencie przemysłów morskich. Dupont uważa, że „Energia oceaniczna to szansa na realizację programu UE na rzecz konkurencyjności i dekarbonizacji”. Nowy przemysł morski może w Europie wygenerować 400 tys. miejsc pracy. Pod warunkiem, że moc zainstalowana z energetyki falowej osiągnie 100 GW energii odnawialnej.

OEE stwierdza w raporcie, że „Dzięki udoskonalaniu technologii i zapewnieniu bezpieczeństwa przez finansowanie publiczne, rośnie zainteresowanie inwestorów prywatnych energią oceaniczną”. W ciągu ostatnich dwóch lat inwestycje prywatne osiągnęły łącznie 60 mln EUR, z wyłączeniem dodatkowych nieujawnionych środków. W 2024 r. CorPower Ocean pozyskał 32 mln EUR od inwestorów instytucjonalnych, co stanowi największą pojedynczą inwestycję w europejską firmę zajmującą się energetyką z falowania. Potwierdza to trend zidentyfikowany w 2023 r. Wtedy, pozyskano środki na technologie wykorzystujące falowanie do produkcji energii z falowania z emisji akcji Minesto o wartości 10,7 mln EUR i opracowanie Oneka Technologies o wartości 8,7 mln EUR.

Oneka Technologies przekształca wodę morską w słodką w innowacyjny i zrównoważony sposób, wykorzystując energię fal. Jest urządzenie zakotwiczone w strefie przybrzeżnej. - Przez lata rozwinęliśmy duże doświadczenie w eksploatacji energii fal i teraz jesteśmy w stanie zaoferować naszym klientom wydajne i niezawodne opatentowane rozwiązania – podkreśla Oneka i zaznacza, że Jakość wody Oneka jest dostosowywana do standardów Światowej Organizacji Zdrowia i/lub lokalnych standardów wodnych”.

Crowdfunding i inwestorzy prywatni stają się coraz bardziej aktywnymi źródłami pozyskiwania kapitału. Eksperti OEE ustalili, że „W ciągu ostatnich dwóch lat za pośrednictwem tych kanałów pozyskano ponad 5 mln EUR”. Wavepiston pozyskał ponad 2 mln EUR, a HydroQuest uzyskał 1,5 mln EUR w rundach inwestycji społecznościowych lub detalicznych. Rośnie więc atrakcyjność energetyki oceanicznej. Warto więc, by polskie firmy działające w przemyśle morskim również przyjrzały się temu rosnącemu rynkowi. Jest szansa, by na niego powrócić lub po prostu zaistnieć.

Źródło: www.gospodarkamorska.pl

Polski wkład w farmy wiatrowe Orlen Neptun ma osiągnąć ok. 40 proc.

Orlen Neptun przewiduje, że polski wkład w budowę morskich farm wiatrowych spółki może osiągnąć 40-45 proc. Należąca do Orłenu spółka ma pięć koncesji na budowę farm na Bałtyku, zamierza też udostępnić swój terminal w Świnoujściu innym firmom, budującym offshore.

Orlen Neptun zamierza wystartować ze swoimi projektami w aukcjach na wsparcie w ramach II fazy budowy offshore na polskim Bałtyku. Spółka ma pięć koncesji na Bałtyku. "Obecnie szacujemy nakłady inwestycyjne na budowę tych farm na ok. 120 mld zł. Zakładamy moc rządu 5 GW, choć może się okazać mniej. Zależy to od wyników

analiz, które obecnie prowadzimy" - powiedział PAP prezes Orlen Neptun Janusz Bil. Budowa pierwszej farmy miałyby ruszyć najwcześniej w 2029 r.

"Myślę, że to ambitne, ale do wykonania, aby osiągnąć 40-45 proc. lokalnego wkładu" - ocenił. "Patrząc na to, jak rozwija się łańcuch dostaw, jakie są inwestycje, jakie są pomysły, widzimy spory potencjał, żeby udział w nim polskich firm wzrastał" - dodał. W projekcie Baltic Power, który Orlen buduje wspólnie z Northland Power w ramach I fazy budowy offshore, oszacowano ten udział na minimum 21 proc. w całym cyklu życia projektu. To jest wystarczająco dużo jak na I fazę i wpisuje się w porozumienie sektorowe, które zakładało 20-30 proc. - ocenił Bil.

Podkreślił jednocześnie, że Brytyjczycy mają cel 60 proc., ale w projektach realizowanych obecnie osiągany jest poziom 50 proc., mimo, że brytyjski rynek offshore jest znacznie bardziej dojrzały. "To jest rynek, który pokazuje, że budowanie local content nie jest wcale takie proste" - ocenił prezes Orlen Neptun.

Jak podkreślił, spółka ma już dobrze rozpoznany łańcuch dostaw, świadomość tego, kto co robi i jakie ma kompetencje. "Wiadomo, że jest duży apetyt na to, aby w tym łańcuchu dostaw było jak najwięcej polskich dostawców. Jest porozumienie sektorowe, które ma wspierać i wytycza pewne wskaźniki co do udziału polskich przedsiębiorstw w tych projektach. My to traktujemy poważnie i chcemy wspierać w taki sposób, w jaki może to robić deweloper" - powiedział. Wymienił dialog czy publikowanie planów zakupowych po to, aby dostawcy mogli się przygotować i wiedzieć, w którym momencie i na co Orlen Neptun będzie prowadzić kontraktację.

Jak ocenił, wybór dostawcy turbin mógłby nastąpić "w horyzoncie dwóch lat". "Dostawców turbin wybierzemy w konkurencyjnym, transparentnym przetargu. Rozmowy z firmami Tier 1 już się pomału rozpoczynają" - wyjaśnił.

W czerwcu 2025 r. pełna funkcjonalność powinien osiągnąć terminal instalacyjny dla morskich farm wiatrowych w Świnoujściu. To inwestycja o wartości ok. 440 mln zł; ok. 180 mln zł wyłożył Orlen Neptun, a blisko 260 mln zł - Zarząd Morskich Portów Szczecin i Świnoujście. "Terminal jest już w zasadzie gotowy. Trwają ostatnie prace wykończeniowe, odbiory, pozyskujemy międzynarodowy certyfikat bezpieczeństwa" - zaznaczył Janusz Bil.

Prezes Orlen Neptun wyjaśnił, że terminal będzie klasycznym portem instalacyjnym dla morskich farm wiatrowych, ale w zależności od potrzeb posłuży też jako miejsce na składowanie czy port marshallingowy. "Oferujemy go podmiotom do wykorzystania w ramach projektów morskiej energetyki wiatrowej w Polsce, zarówno Orłenu jak i innych. Nie tylko w polskiej części Bałtyku, ale również tym, które z tego terminala są w stanie skorzystać z uwagi na jego dogodną lokalizację" - poinformował.

"Widzimy, że jest duże, wąskie gardło, jeśli chodzi o porty instalacyjne, więc sądzimy, że będzie na niego zapotrzebowanie w kolejnych latach. Pierwsi zewnętrzni klienci już wyrażają zainteresowanie skorzystaniem z naszego terminala. Na własne potrzeby zaczniemy go użytkować około roku 2029-2032, bo wtedy powinna ruszać budowa farmy Baltic East, jeśli wygramy aukcję" - wyjaśnił Janusz Bil.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, aukcje II fazy rozwoju offshore zostały zaplanowane na lata 2025, 2027, 2029 oraz 2031 i mają umożliwić powstanie odpowiednio 4 GW, 4 GW, 2 GW i 2 GW mocy.

Źródło: www.gospodarkamorska.pl

Dzień Dostawcy Orlen Neptun. Baltic East ma mieć 45% local contentu.

Baltic East – taką nazwę nosić będzie nowa morska farma wiatrowa Orłenu. Za projekt odpowiada spółka Orlen Neptun, która 16 kwietnia zaprosiła reprezentantów firm, chcących zaistnieć w łańcuchu dostaw, na wydarzenie, którego celem było objaśnienie jak i kiedy się do tego przygotować.

Na Bałtyku już powstaje pierwsza morska farma wiatrowa w historii Polski – Baltic Power – budowana przez Orlen w partnerstwie z Northland Power. Co istotne, na sąsiadującym z nią obszarze morskim powstanie także kolejna farma koncernu – Baltic East. Za projekt odpowiada Orlen Neptun. Choć do rozpoczęcia budowy jeszcze długa droga, to wkrótce rozpocznie się proces kontraktacji dostawców i budowy łańcucha dostaw. Dlatego też Orlen Neptun zaprosił firmy, które chcą być jego częścią, na Dzień Dostawcy, podczas którego przekazano najważniejsze informacje na temat całej procedury, ale także wskazówki i wnioski z prac nad Baltic Power, które mogą ułatwić polskim firmom zaistnienie w branży offshore.

Na wydarzeniu, które odbyło się 16 kwietnia w Warszawie, stało się ponad 300 osób z około 150 firm z Polski i zagranicy. Część z nich uczestniczy już w projekcie Baltic Power, część jednak dopiero rozważa podjęcie próby przebiccia się do łańcucha dostaw kolejnej morskiej farmy wiatrowej. Jest o co walczyć, ze sceny padła bowiem zapowiedź, że udział tzw. local content, czyli miejscowych firm w nowym projekcie ma być znacząco wyższy i wynieść 45%.

Agenda Dnia Dostawcy została zbudowana w ten sposób, aby przedstawić osobno każdy pakiet, jaki jest zamawiany przez samego inwestora. Wydarzenie nie było jednak kierowane tylko do tzw. Tier 1, ale miało także uzmysłowić przedsiębiorcom gdzie powinni poszukiwać swoich szans i miejsca w całym łańcuchu.

Zanim jednak nastąpiły prezentacje omawiające poszczególne pakiety, zebrani wysłuchali kilku wystąpień wprowadzających oraz debaty o kształcie łańcucha dostaw. To właśnie podczas tej części po raz pierwszy wybrzmiały najważniejsze informacje oraz wskazówki dla dostawców.

Jako pierwszy na scenie pojawił się Artur Osuchowski, członek zarządu Orłenu ds. energetyki i transformacji energetycznej. Tłumaczył, skąd w strategii Orłenu tak duży nacisk na odnawialne źródła. Podał, że wynika to z oczekiwań inwestorów, którzy de facto w dużej mierze odpowiadają za podniesienie PKB w Polsce o 200% w ciągu ostatnich 30 lat.

(.....)

Źródło: www.gospodarkamorska.pl

Chińskie satelity pomagają Huti w namierzaniu statków.

Jemeńscy rebelianci Huti otrzymują chińskie dane satelitarne pomagające im w atakach, które od końca 2023 r. wymierzone były w ponad 100 statków handlowych przepływających przez Morze Czerwone - pisał dziennik "Financial Times", cytując wysokiego rangą urzędnika Departamentu Stanu USA.

Urzędnik poinformował gazetę, że informacje o potencjalnych celach dostarczała jemeńskim rebeliantów firma Chang Guang Satellite Technology, prawdopodobnie będąca własnością lub powiązana z chińską Armią Ludowo-Wyzwoleńczą.

Firma zarządza siecią komercyjnych satelitów Jilin-1, przeznaczonych do obserwacji Ziemi o wysokiej rozdzielczości. Satelity te są w stanie rejestrować obrazy o rozdzielczości do pół metra, co pozwala na szczegółowy monitoring obiektów na lądzie i morzu. Krążą one na wysokościach od 500 do 650 kilometrów, co umożliwia obserwację wybranych miejsc i obiektów nawet co kilka godzin. Zaopatrzone w kamery satelity te są w stanie rejestrować również poruszające się obiekty, jak właśnie statki i okręty.

Z doniesień "Financial Times" nie wynika wprost, czy Huti otrzymywali surowe zdjęcia, czy też przetworzone informacje udostępniano im jako gotowe dane wywiadowcze, pozwalające bezbłędnie namierzyć cele.

Rzeczniczka Departamentu Stanu Tammy Bruce potwierdziła te doniesienia i określiła działania chińskiej firmy jako niedopuszczalne, zauważając, że Stany Zjednoczone wielokrotnie wyrażały prywatnymi kanałami swoje obawy w Pekinie, ale bezskutecznie.

Według portalu Maritime-executive Huti dostają też podobne informacje wywiadowcze o celach w Izraelu i na Morzu Czerwonym od Rosji i Iranu. Pośrednikiem w ich przekazywaniu są funkcjonariusze irańskiego Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (RGC) stacjonujący w Jemenie.

Źródło: www.portalmorski.pl

Chińskie firmy obecne w ponad jednej trzeciej wszystkich portów afrykańskich.

Chińskie firmy są zaangażowane w jedną trzecią z 231 portów Afryki, co oznacza znacznie większą obecność i wpływy, niż gdziekolwiek indziej na świecie.

Chińskie przedsiębiorstwa państwowe są aktywnymi udziałowcami w około 78 portach w 32 krajach Afryki jako budowniczcy, finansiersi lub operatorzy. Chińskie inwestycje portowe koncentrują się głównie w Afryce Zachodniej, gdzie jest ich 35 w porównaniu do 17 we wschodniej Afryce, 15 - w południowej Afryce i 11 - w północnej Afryce. Tak wynika z raportu Afrykańskiego Centrum Studiów Strategicznych (ACSS), think tanku Departamentu Obrony Stanów Zjednoczonych.

Dla porównania, w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach znajduje się tylko 10 portów zbudowanych, sfinansowanych lub obsługiwanych przez chińskie firmy, podczas gdy w krajach azjatyckich jest ich 24.

W Afryce Zachodniej Chiny są obecne od Mauretanii, przez Senegal, Wyspy Zielonego Przylądka, Gwineę, Sierra Leone, Liberię, Wybrzeże Kości Słoniowej, po Nigerię.

Jednym z najważniejszych na tej liście jest port w Abidżanie na Wybrzeżu Kości Słoniowej. To jeden z najbardziej ruchliwych portów w Afryce Zachodniej. Przechodzi przez niego 80 proc. całego krajowego eksportu, a przy jego obsłudze zatrudnionych jest 60 tys. osób. Chiny udzieliły pożyczki na sfinansowanie 85 proc. kosztów rozbudowy tego portu. Projekt wyceniono na 934 mln dolarów, co uczyniło go największą chińską inwestycją w infrastrukturę portową w Afryce. W 2023 r., gdy zakończono prace przy rozbudowie portu, zawięły do niego okręty chińskiej marynarki wojennej. Od tego czasu Wybrzeże Kości Słoniowej stopniowo uzależnia się od dostaw chińskiej broni i chińskiej obecności.

W niektórych portach afrykańskich chińskie przedsiębiorstwa państwowe kontrolują niemal każdy aspekt rozwoju, od finansowania i budowy po operacje i własność. Przypadek portu Hambantota na Sri Lance jest często przytaczany jako przestroga przed tzw. pułapką dyplomatyczną Chin, polegającą na zadłużaniu. Ponieważ Sri Lanka nie była w stanie spłacić długu, wydzierżawiła port chińskiej firmie na 99 lat. Podobne obawy występują w Afryce, czego przykładem jest jeden z największych portów Afryki Zachodniej - Lekki w Nigerii. Zaprojektowała go i zbudowała China Harbor Engineering Co., która następnie przejęła 54 proc. udziałów finansowych w porcie i obecnie zarządza nim na podstawie 16-letniej umowy dzierżawy.

Zaangażowanie gospodarcze Chin w porty afrykańskie nie ogranicza się wyłącznie do handlu. W tych strategicznie położonych Chin planują utworzyć bazy wojskowe. To już się w Afryce zdarzyło. W 2017 r. Pekin założyły swoją pierwszą zagraniczną bazę wojskową w Doraleh w Dżibuti, właśnie po tym, gdy chińska firma wybudowała tam

port. Baza znajduje się w sąsiedztwie innych instalacji wojskowych należących do Francji, Niemiec, Włoch, Japonii, Arabii Saudyjskiej, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Pojawiają się też obawy, że inteligentne urządzenia portowe wybudowane w Chinach, a instalowane w dzierżawionych przez nie portach w Afryce mogłyby ułatwić gromadzenie informacji wywiadowczych. Pekin zaprzecza tym oskarżeniom, ale w 2023 r. Pentagon uznał dźwigi jednej z firm z Szanghaju, powszechnie stosowane w portach na całym świecie, za potencjalne platformy szpiegowskie. Dźwigi te są wyposażone w zaawansowane czujniki umożliwiające śledzenie przesyłek, w tym ładunków wojskowych.

Pentagon ocenia, że Chiny dysponują obecnie największą na świecie flotą wojenną, liczącą 355 okrętów. Dysponują też 85 małymi patrolowcami i kutrami raketowymi, uzbrojonymi w pociski przeciwokrętowe.

Źródło: www.portalmorski.pl

Park Narodowy Doliny Dolnej Odry może powstać jeszcze w tym roku.

Park Narodowy Doliny Dolnej Odry, pierwszy od ponad 24 lat park narodowy, może powstać jeszcze w tym roku - przekazała w piątek w mediach społecznościowych ministra klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

- Park Narodowy Doliny Dolnej Odry coraz bliżej! Samorząd Kołbaskowa właśnie jednogłośnie przegłosował zgodę na powołanie Parku. Wcześniej zrobiły to już Szczecin i Widuchowa! To doskonały prezent na święta. Pierwszy od ponad 24 lat park narodowy może powstać jeszcze w tym roku, a gminy jeszcze w tym roku otrzymają środki na ochronę przyrody! - napisała w piątek na platformie X Hennig-Kloska.

Resort klimatu i środowiska przypomniał w komunikacie, że projekt rozporządzenia został wcześniej uzgodniony przez Radę Gminy Widuchowa i Radę Miasta Szczecin - tym samym MKiŚ zakończyło etap uzgodnień utworzenia parku z radami gmin. Kolejnym etapem, jak poinformował resort, będą uzgodnienia z Radą Powiatu Gryfińskiego i Radą Powiatu Polickiego oraz z Sejmikiem Województwa Zachodniopomorskiego.

Wiceminister klimatu Mikołaj Dorożala zapewniał w grudniu ub. roku, że Park Narodowy Doliny Dolnej Odry nie powstanie bez zgody lokalnych samorządów.

- Park narodowy jest dobrem, szansą i czymś, przy czym wszyscy powinniśmy stać razem i poczuć, że to nasz wspólny projekt - mówił Dorożala.

Z kolei w marcu tego roku ministerstwo klimatu podpisało list intencyjny dot. Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry. Ma on zapewnić rybakom i wędkarzom ochronę ich interesów, m.in. przedstawicielstwo w radzie naukowej parku, uczestnictwo w planie jego ochrony oraz w procesie wyznaczania obszarów turystycznych.

- W liście intencyjnym są zawarte interesy rybaków i wędkarzy. Od samego początku bardzo zależało im na tym, aby (...) w formie tzw. żelaznego listu zostały podpisane jeszcze zanim park powstanie. Mieli pewne obawy, że po jego utworzeniu, sposób użytkowania tego terenu zmieni się z niekorzyścią dla nich - mówiła wtedy pełnomocniczka MKiŚ ds. utworzenia Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry Agnieszka Niemczynowicz.

Zgodnie z przepisami park narodowy w Polsce tworzony jest w drodze ustawy, a rozporządzeniem Rada Ministrów określa jego granice. Utworzenie lub zmiana granic parku wymaga zgody właściwych organów samorządu terytorialnego.

Park Narodowy Doliny Dolnej Odry jest planowany na terenie 4 gmin: Szczecin, Gryfino, Kołbaskowo i Widuchowa.

W Polsce funkcjonują obecnie 23 parki narodowe, które zajmują ok. 1 proc. powierzchni kraju. Pierwszym parkiem, który został utworzony w naszym kraju był Pieniński Park Narodowy. Najmłodszym jest Park Narodowy "Ujście Warty", który powstał w 2001 roku. Największym parkiem jest natomiast Biebrzański Park Narodowy.

Źródło: www.portalmorski.pl

Skuteczna interwencja ratownicza w porcie w Ustce w Wielką Sobotę. To 64 akcja MSPiR w 2025 roku.

W Wielką Sobotę, kiedy wielu przygotowuje się do świąt Zmartwychwstania Pańskiego, nie dla wszystkich jest to czas spokoju i radości. O godzinie 17:00 Morskie Ratownicze Centrum Koordynacyjne (MRCK) w Gdyni otrzymało zgłoszenie z bosmanatu Ustka o porzuconych rzeczach znalezionych przy wejściu nr 17 na plażę. Zgłaszający poinformował, że około 20 minut wcześniej widziano mężczyznę, który wszedł samotnie do morza.

Do akcji skierowano jednostkę ratowniczą BSR Ustka, która w chwili zgłoszenia operowała już na wodzie. Poinformowano także Państwową Straż Pożarną w Słupsku.

Dzięki szybkiej reakcji służb mężczyznę odnaleziono i bezpiecznie wyciągnięto z wody. W stanie ogólnym dobrym został przekazany Zespołowi Ratownictwa Medycznego. Była to już 64. akcja ratownicza przeprowadzona przez Morską Służbę Poszukiwania i Ratownictwa (MSPiR) w 2025 roku.

Gotowość operacyjna niezależnie od pory roku

Dyrektor MSPiR, Sebastian Kluska, podkreślił, że mimo świątecznego okresu, służby ratownicze pozostają w pełnej gotowości.

– Czas Wielkanocy zwykle kojarzy się z odpoczynkiem i spokojem, jednak nasi ratownicy muszą być przygotowani na każdą sytuację. Tym razem szybka reakcja pozwoliła zakończyć akcję bezpiecznie i uratować ludzkie życie – powiedział szef MSPiR SAR.

Zdarzenie przy wejściu na plażę w Ustce pokazuje, że stała obecność i sprawność operacyjna MSPiR mają kluczowe znaczenie również poza sezonem wakacyjnym.

Gdzie szukać wsparcia w kryzysie. Sprawdź!

W sytuacjach zagrożenia życia liczy się szybka reakcja, ale równie ważna jest dostępność stałego wsparcia psychologicznego. W Polsce działają bezpłatne i anonimowe formy pomocy, dostępne przez całą dobę.

Bezpłatne linie wsparcia:

Centrum Wsparcia dla Osób w Kryzysie: 800 70 2222

Telefon zaufania dla dorosłych: 116 123

Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży: 116 111

W przypadku bezpośredniego zagrożenia życia należy dzwonić pod numer alarmowy 112.

MSPiR – bezpieczeństwo nad Bałtykiem

Morska Służba Poszukiwania i Ratownictwa realizuje swoje zadania przez cały rok, odpowiadając na wezwania nie tylko na morzu, ale także w pasie przybrzeżnym. Każda udana akcja ratownicza to efekt profesjonalizmu, szybkiego reagowania i współpracy z innymi służbami.

Źródło: www.gazetamorska.pl

MSC Elisabetta zawinęła do Baltic Hub. Nowoczesny gigant kontenerowy w Gdańsku.

W Porcie Gdańsk pojawiła się wyjątkowa jednostka – nowo wybudowany w 2025 roku kontenerowiec MSC Elisabetta. To jeden z najnowocześniejszych statków we flocie Mediterranean Shipping Company (MSC), a jego parametry techniczne robią ogromne wrażenie.

MSC Elisabetta ma 366 metrów długości oraz 51 metrów szerokości, co klasyfikuje ją wśród największych statków kontenerowych obsługiwanych przez polskie terminale. Ładowność jednostki wynosi 15 000 TEU, co znacząco zwiększa efektywność transportu w relacjach międzykontynentalnych.

Statek został wyposażony w zaawansowane systemy wspierające zrównoważoną żeglugę, w tym technologie ograniczające emisje spalin oraz poprawiające efektywność energetyczną. Konstrukcja jednostki spełnia najnowsze wymogi Międzynarodowej Organizacji Morskiej (IMO), co wpisuje się w światowe trendy modernizacji floty i dekarbonizacji transportu morskiego.

Zawinięcie MSC Elisabetta do Baltic Hub potwierdza gotowość gdańskiego terminalu do obsługi największych i najbardziej zaawansowanych technologicznie jednostek pływających. Infrastruktura portowa, głębokości nabrzeży oraz nowoczesne zaplecze przeładunkowe pozwalają na efektywną obsługę statków tej klasy i zwiększają konkurencyjność portu na Bałtyku.

Źródło: www.pap.pl

Papież Franciszek nie żyje.

Papież Franciszek zmarł w poniedziałek o godz. 7.35 rano - ogłosił kardynał kamerling Kościoła Kevin Farrell w komunikacie podanym przez watykańskie biuro prasowe. Papież miał 88 lat. Zmarł w czasie rekonwalescencji po ciężkim zapaleniu płuc, dzień po tym, gdy przybył na błogosławieństwo Urbi et Orbi, by pozdrowić wiernych.

Watykan ogłosił następujące słowa kardynała Farrella: "Najdrożsi bracia i siostry, z głębokim bólem muszę ogłosić śmierć naszego Ojca Świętego. O godzinie 7.35 tego ranka biskup Rzymu Franciszek wrócił do domu Ojca".

Jego całe życie było poświęcone służbie Panu Bogu i jego Kościołowi. Nauczył nas żyć wartościami Ewangelii z wiernością, odwagą i powszechną miłością, w sposób szczególny na rzecz najbardziej potrzebujących i zepchniętych na margines

dodał kardynał Farrell

Podkreślił: "Z ogromną wdzięcznością za jego wzór prawdziwego ucznia Pana Jezusa, powierzamy duszę papieża Franciszka nieskończonej miłosiernej miłości Trójjedynego Boga".

głoszenie śmierci papieża nastąpiło w kaplicy Domu Świętej Marty. Obok kardynała Kevina Farrella stał - jak widać na nagraniu filmowym z Watykanu - sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej kardynał Pietro Parolin, jego zastępca arcybiskup Edgar Peña Parra i mistrz papieskich ceremonii ksiądz Diego Ravelli.

Papież Franciszek

Był pierwszym papieżem z Ameryki Południowej, a także pierwszym spoza Europy od czasu papieża Grzegorza III (który zakończył pontyfikat w 741 r.)

- **1936** Jorge Mario Bergoglio urodził się 17 grudnia 1936 r. w Buenos Aires.
- **1969** Został wyświęcony na księdza.
- **1973** Piastował urząd argentyńskiego prowincjała zakonu jezuitów do 1979 r.
- **1980** Był rektorem uczelni teologicznej w San Miguel do 1986 r.
- **1992** Został mianowany biskupem pomocniczym Buenos Aires.
- **1998** Mianowany arcybiskupem Buenos Aires.
- **2001** Otrzymał kapelusz kardynalski.
- **2013** Został wybrany na papieża i przyjął imię Franciszek.
- **2016** Jako pierwszy w historii zwierzchnik Kościoła katolickiego spotkał się ze zwierzchnikiem Kościoła prawosławnego – Cyrylem I.
- **2021** W motu proprio *Spiritus Domini* papież dokonał zmiany w prawie kanonicznym zezwalając kobietom na posługę akolity i lektora.
- **2023** Przewodniczył na placu świętego Piotra uroczystościom pogrzebowym swojego poprzednika, emerytowanego papieża Benedykta XVI.
- **2025** 14 lutego trafił do kliniki Gemelli z powodu trwającego od kilku dni silnego zapalenia oskrzeli. Kilka dni później, badanie klatki piersiowej wykazało „początek obustronnego zapalenia płuc”.
- **2025** 21 kwietnia zmarł w czasie rekonwalescencji po ciężkim zapaleniu płuc.



Źródło: Watykan



Źródło: www.pap.pl

Papież maluczkich i pokoju, niewygodny i rewolucjonista - jak zostanie zapamiętany Franciszek?

"Papież maluczkich i pokoju", "Ostatni rewolucjonista" - takimi tytułami włoskie gazety żegnają we wtorek papieża Franciszka. W komentarzach podkreśla się, że był on także niewygodny oraz nierozumiany i wymykał się wszelkim etykietom.

Rzymski dziennik "La Repubblica" przywołuje słowa lekarzy, że "papież zmarł spokojnie". Jak dodaje, z aktu zgonu wynika, że nie doszło do niego z powodu problemów oddechowych, które doprowadziły do jego długiej hospitalizacji między lutym a marcem.

Gazeta podkreśla przywołując akt stwierdzający śmierć: najpierw doszło do udaru mózgu, który wywołał głęboką śpiączkę, a potem do nieodwracalnej zapaści krążeniowej.

Dziennik przedstawia Jorge Bergoglio jako "papieża maluczkich" z "busołą wojującego jezuitę", który prowadził "tysiąc batalii o środowisko naturalne".

"Era Francesco" - to nagłówek w dzienniku "La Stampa". Można go zrozumieć w dwójnasób jako "był Franciszek" i jako "era Franciszka".

Franciszek, zaznacza teolog Vito Mancuso, "nie był teologiem, ale przede wszystkim Prorokiem". Jego zdaniem papież znalazł się w sytuacji, w której "miał możliwość spojrzenia śmierci w oczy, niemal porozmawiać z nią i był świadom tego, że wszedł w fazę, od której nie ma już odwrotu".

Jak dodał Mancuso, 88-letni papież bliski kresu życia pokazując się w minionych dniach publicznie, także przykryty poncho chciał powiedzieć: jestem taki, jak wy.

Ten papież stworzył "nowy Kościół" i "wizję pokoju" - zaznacza się na łamach turyńskiej gazety. Autor wspomnienia o Franciszku pisze o jego "Kalwarii" i wyborze, którego dokonał, by "pozostać wśród wiernych". Tak interpretuje obecność papieża w ostatnich dniach życia, także w przeddzień śmierci, gdy udzielił błogosławieństwa Urbi et Orbi, czyli miastu i światu, a potem objechał w papamobile plac Świętego Piotra, na którym zgromadziło się 50 tysięcy osób.

Przypomina się również o niekończącym się dialogu papieża z wiernymi, o listach, które wysyłał i jego telefonach do wielu osób.

Utrzymywał, zaznaczono, "relacje z maluczkimi".

Włoski matematyk i logik Piergiorgio Odifreddi wyraża zaś opinię, że był to papież, który był "źle rozumiany" tak, jak nikt inny.

"La Stampa" zwraca uwagę także na niedokończony dzieło odnowy Kościoła. Franciszek, przypomina, dokonał zmian między innymi w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej.

(.....)

. Źródło: www.pap.pl

Pożar w Biebrzańskim Parku Narodowym. PSP podaje najnowsze informacje.

Nie zmieniła się w nocy z poniedziałku na wtorek powierzchnia pożaru w Biebrzańskim Parku Narodowym; sytuacja trochę się ustabilizowała, ale jest za wcześnie by powiedzieć, że pożar jest dogaszany - poinformował we wtorek rano PAP kpt. Cezary Zalewski z Państwowej Straży Pożarnej.

Trwa gaszenie pożaru, który w niedzielę po południu wybuchł na terenie parku na styku powiatów: augustowskiego i monieckiego.

Służby informowały w poniedziałek, że pożarem było objętych ok. 450 ha.

We wtorek rano w akcji gaśniczej bierze udział 167 strażaków i 31 pojazdów - poinformował Cezary Zalewski z Komendy Powiatowej PSP w Wysokiem Mazowieckiem. W akcji uczestniczą strażacy z różnych komend. "Sytuacja trochę się ustabilizowała - dodał Zalewski, ale zaznaczył, że jest za wcześnie by mówić, że pożar jest dogaszany. Zalewski poinformował PAP, że w nocy z poniedziałku na wtorek strażacy zbudowali ze strażackich węży gaśniczych linię o długości 1 km zasilaną wodą z koryta rzeki. Dodał, że obraz z patrolujących teren pożaru dronów służy do wskazania miejsc, które punktowo mają być przelewane wodą i to się odbywa.

Trzy tygodnie temu w pożarze w Biebrzańskim PN spłonęło ok. 90 ha trzcinowisk i suchych traw na granicy powiatów augustowskiego i sokólskiego, akcja z udziałem ponad 120 strażaków trwała kilka godzin. Kilka dni temu kolejny pożar w BPN objął teren o powierzchni 8-9 ha.

Nie wiadomo co było przyczyną pożaru w Biebrzańskim PN, mają to badać biegli, gdy zakończą się działania gaśnicze.

Obecny w poniedziałek na odprawie służb w Grzędach w Biebrzańskim PN premier Donald Tusk zapowiedział, że na wtorkowym posiedzeniu rządu będzie omawiana sprawa kar za podpalenia.

Źródło: www.pap.pl

Przełomowa ugoda Tesli w sprawie śmierci kierowcy. "Pojazdy same przyspieszały".

Tesla zawarła ugodę z rodziną ofiary w sprawie śmiertelnego wypadku Modelu Y z 2021 r. w pobliżu Dayton w Ohio

Ugoda została ujawniona w sądzie federalnym w San Francisco, ale nie podano jej warunków do publicznej wiadomości

W pozwie zarzucono Tesli, że jej pojazdy rzekomo wielokrotnie same przyspieszały bez wyjaśnienia

Tesla i prawnicy spadkobierców ujawnili ugodę w pozwie, złożonym w poniedziałek w sądzie federalnym w San Francisco, ale nie ujawnili jej warunków — pisze Reuters. Producent samochodów i jego prawnicy nie odpowiedzieli na prośby o komentarz. Todd Walburg, prawnik powodów, również odmówił komentarza.

Tesla zaprzeczyła jakimkolwiek nieprawidłowościom, wciąż obwiniając kierowcę o przyczynę śmiertelnego wypadku. Rozprawa z udziałem ławy przysięgłych została zaplanowana na kwiecień 2026 r.

W pozwie spadkobierców stwierdzono, że Tesla Model Y Clyde'a Leacha nagle przyspieszyła, zjechała z drogi i uderzyła w słup na stacji benzynowej w Ohio. 72-letni Leach zmarł w wyniku szeregu obrażeń i poparzenia.

"Tesla wiedziała, że jej pojazdy — w tym Model Y — rzekomo setki razy same przyspieszały nagle i bez wyjaśnienia" — napisano w pozwie.

Tesla twierdziła, że model Leacha "był najnowocześniejszy i nie miał wad konstrukcyjnych ani produkcyjnych".

Ugody Tesli w sprawie Autopilota

Już w zeszłym roku Tesla zawarła ugodę w sprawie wypadku samochodowego z 2018 r., w którym zginął inżynier Apple, po tym, jak jego Model X, działający na Autopilocie, zjechał z autostrady w pobliżu San Francisco. Ugoda ta została zawarta w przededniu rozprawy.

Inne pozwy przeciwko Tesli są w toku. W lutym prawnicy firmy przekonali sąd apelacyjny na Florydzie do ograniczenia odszkodowania, które firma mogłaby zostać zmuszona zapłacić w pozwie o bezprawne spowodowanie śmierci, oskarżając ją o błędne przedstawienie możliwości systemu Autopilot.

Źródło: www.onet.pl

Wielka strata NBP. Potwierdziły się nasze informacje.

Rok 2024 r. był trzecim z rzędu, w którym Narodowy Bank Polski zanotował stratę finansową. Wyniosła ponad 13,3 mld zł — podał we wtorek NBP. To oznacza, że strata była prawie dwa razy większa, niż zakładano w grudniu w planie finansowym.

Strata Narodowego Banku Polskiego za 2024 rok wyniosła ok. 13,347 mld zł — podał NBP we wtorek w sprawozdaniu z działalności za 2024 rok. Potwierdziły się w ten sposób informacje Business Insider Polska. Co ciekawe, jeszcze pod koniec ubiegłego roku bank centralny w planie finansowym przewidywał, że ubiegły 2024 r. zakończy pod kreską, ale na poziomie 7,4 mld zł. Ostatecznie ujemny wynik okazał się blisko dwukrotnie większy.

Tym razem informacje z NBP nie są jednak szczególnym zmartwieniem dla szefa resortu finansów Andrzeja Domańskiego, bo ten, szykując budżet na 2025 r., nie założył w nim żadnych pieniędzy z banku centralnego.

Na stratę w 2024 r. wpływ miał ujemny wynik z tytułu prowadzonej polityki pieniężnej w wysokości 21,166 mld zł. Ujemny wynik z tytułu różnic kursowych w wysokości 8,34 mld zł oraz dodatni wynik zarządzania rezerwami w wysokości 19,76 mld zł.

Jak podał NBP, wynik z odsetek w 2024 r. był ujemny i wyniósł 1 mld 390,6 mln zł. Dodano, że wynik z operacji finansowych w 2024 r. był ujemny i wyniósł 10 mld 814,6 mln zł (w 2023 r. minus 32 mld 585,0 mln zł).

Narodowy Bank Polski jest bankiem centralnym Rzeczypospolitej Polskiej. Podstawowym zadaniem NBP jest utrzymanie stabilnego poziomu cen, przy jednoczesnym wspieraniu polityki gospodarczej rządu, o ile nie ogranicza to podstawowego celu NBP. Zgodnie z opracowanymi przez Radę Polityki Pieniężnej Założeńmi Polityki Pieniężnej, celem NBP jest utrzymanie inflacji – rozumianej jako procentowa roczna zmiana indeksu cen towarów i usług konsumpcyjnych – na poziomie 2,5 proc. z symetrycznym przedziałem odchyień o szerokości +/- punktu procentowego w średnim okresie.

To trzeci z rzędu rok z ujemnym wynikiem NBP. Strata naszego banku centralnego za 2023 r. wyniosła 20,8 mld zł. Ogromny wpływ na wynik NBP mają kursy walut. "Wynik finansowy NBP zależy w dominującym stopniu od kursów walut obcych i kosztów walki z inflacją. Im silniejszy złoty, tym gorszy wynik finansowy NBP, a im wyższe stopy procentowe, tym wyższe koszty walki z inflacją" — podawał w jednym z komunikatów bank centralny.

Warto jednak pamiętać, że celem banku centralnego nie jest maksymalizacja zysku. "Osiąganie dodatniego wyniku finansowego nie jest celem banku centralnego, w tym NBP" — podawał bank. Szczególnie że wynik ten jest wypadkową wielu czynników, na które NBP nie ma wpływu, takich jak właśnie kursy walutowe. Zanotowanie straty przez bank centralny nie jest wielkim problemem. Ujemny wynik finansowy jest zapisywany i akumuluje się w pozycji sprawozdania: "strata z lat ubiegłych".

NBP zdecydowaną większość rezerw trzyma w rządowych obligacjach krajów o największej wiarygodności kredytowej. W strukturze walutowej rezerw największy udział ma zaś dolar amerykański i euro. Coraz większe znaczenie ma złoto, które stanowi już około 20 proc. rezerw NBP.

Źródło: www.onet.pl

Zagadkowe sygnały pod szwajcarskim lodowcem. Odczyty nie pozostawiają wątpliwości.

Wykorzystując światłowody zainstalowane w obrębie lodowca na terenie Szwajcarii naukowcy zyskali imponujący wgląd w szczegóły na temat tego obiektu. Jak się okazało, powstają pod nim osobliwe sygnały.

Sejsmolodzy sugerują, że owe detekcje były związane z powstawaniem szczelin. Osiągnięte rezultaty będą istotne między innymi z punktu widzenia monitorowania trzęsień, choć mówi się też o nieco mniej oczywistych zastosowaniach, takich jak magazynowanie węgla czy energia geotermalna.

Tego rodzaju pęknięcia mają przełożenie na stabilność lodowca. Powstające szczeliny mogą bowiem sprawiać, że powstająca w wyniku topnienia lodu woda będzie trafiała w konkretne miejsca, przyspieszając przy okazji cały proces. Problem w tym, że dotychczasowe próby monitorowania takich zjawisk okazywały się niezbyt udane. Wszystko przez ekstremalne warunki, w jakich sejsmolodzy musieliby rozmieszczać swoje czujniki.

W miejsce takich konwencjonalnych urządzeń można zastosować światłowody, co potwierdzają najnowsze doniesienia. Warto zarazem podkreślić, iż sygnały powstające w wyniku trzęsień lodu różnią się od klasycznych trzęsień ziemi. Z tego względu podejście do ich śledzenia musi wyglądać nieco inaczej.

Wykorzystując siatkę światłowodową naukowcy byli w stanie monitorować sygnały rozchodzące się w obrębie drugiego największego lodowca w całej Szwajcarii

Sprawą zajęli się przedstawiciele Politechniki Federalnej w Zurychu, którzy przekonują, że detekcja światłowodowa to skuteczna metoda o kilku potencjalnych zastosowaniach. Jak dodają, lód jest sejsmicznie prostszym medium niż skała. Poza tym, ma dobrze znaną strukturę prędkości, dzięki czemu można łatwo analizować zachowanie fal. A mając skuteczną metodę z tego zakresu naukowcy będą mogli ją dopasować także do bardziej rozbudowanych materiałów.

W ramach ostatniego podejścia rozmieścili dwuwymiarową siatkę światłowodową w polu szczelinowym na Gornergletscher. Drugi największy lodowiec Szwajcarii okazał się dostarczać informacji na temat lokalizacji trzęsień lodu. Wykryte oscylacje najprawdopodobniej powstały na skutek rezonansu tworzonego przez fale sejsmiczne objające się między pęknięciami.

Kiedy autorzy badań zestawili wyniki uzyskane dzięki światłowodowi, porównując je z danymi z konwencjonalnych czujników, przewaga tych pierwszych pod kątem objętości danych była niemal 20-krotna. Poza tym światłowody okazują się lepiej radzić z większym zakresem częstotliwości sygnału. W ramach dalszych działań badacze będą chcieli zastosować opisywane podejście do pomiaru struktury prędkości lodu i opracowania trójwymiarowego obrazu jego podpowierzchni.

Źródło: www.focus.pl

Nowe mikroby, nowe możliwości. Odkryto bakteryjnych „czyszcicieli” Ziemi.

Te ostatnie pozostawały nieznane do niedawna, ponieważ naukowcom udało się wreszcie dotrzeć do tych zagadkowych organizmów. Pobrane próbki zostały poddane ekspertyzom, które dostarczyły przełomowych

dowodów w tej sprawie. Autorzy badań piszą o ich wynikach na łamach Proceedings of the National Academy of Sciences.

Jak wyjaśniają w swojej publikacji, naukowcy zidentyfikowali typ bakterii (CSP1-3), a następnie poddali je zakrojonym na szeroką skalę analizom. Tym sposobem udało im się określić filogenezę, ekologię, metabolizm czy historię ewolucji tych mikroorganizmów. Wyciągnięte wnioski są fascynujące nie tylko ze względu na fakt, że pokazują, jak rozbudowane są ziemskie ekosystemy. Zdradzają również informacje na temat udziału ich mieszkańców w funkcjonowaniu różnego rodzaju mechanizmów.

Mówi się między innymi o związek między rzeczonymi bakteriami, a zachodzącymi cyklami węgla, azotu czy siarki. Poza tym autorzy sugerują, jakoby przodek CSP1-3 pochodził ze środowiska wodnego. Z czasem zaczął jednak występować na lądzie – blisko powierzchni – by ostatecznie dotrzeć do znacznie głębiej położonych środowisk. Według badaczy przejście z wody na ląd łączyło się z ekspansją genomu, która pozwoliła na przystosowanie się do zgoła odmiennych warunków.

Sami zainteresowani mówią o czymś, co może być określane mianem Strefy Krytycznej Ziemi. Ta obejmuje zarówno powierzchnię i jej okolice, jak i fragmenty skorupy naszej planety zlokalizowane zdecydowanie niżej. Jej najniższe warstwy sięgają bowiem na ponad dwieście metrów w dół. Już wcześniej wykrywano tam życie, lecz teraz jego różnorodność zdecydowanie wzrosła. Podobnie zresztą jak lista powiązań między tymi mikroorganizmami, a funkcjonowaniem różnego rodzaju mechanizmów.

Tzw. Strefa Krytyczna naszej planety sięga na ponad dwieście metrów pod powierzchnię. Niedawno naukowcy odkryli tam nieznane do tej pory bakterie

Autorzy wspomnianego artykułu wyjaśniają, iż Strefa Krytyczna podtrzymuje większość życia na Ziemi. To właśnie tam zachodzi chociażby powstawanie gleby, obieg wody czy składników odżywczych. Mimo istotnej roli w funkcjonowaniu niemal wszystkiego co nas otacza, obszar ten nadal pozostaje relatywnie słabo poznany. Na szczęście powoli się to zmienia, a naukowcy mają coraz lepsze rozeznanie w temacie.

Próbki gleby poddane analizom zostały zebrane na terenie Chin i Stanów Zjednoczonych. Tak odmienne geograficzne lokalizacje nie zostały wybrane przypadkowo: miało to na celu wykazanie, czy CSP1-3 występuje na całym świecie czy też pojawia się wyłącznie lokalnie. Zgromadzone dowody pochodziły z głębokości nieco ponad 20 metrów. Poza przytoczonymi już wnioskami członkowie zespołu badawczego zwrócili też uwagę na imponujący stopień aktywności tamtejszych mikrobów.

Co więcej, imponuje liczebność bakterii zaliczanych do CSP1-3. Można to wyjaśnić tym, że w drodze ewolucji bardzo dobrze przystosowały się one do środowiska, w którym obecnie występują. Dzięki temu znalazły i podbiły niszę praktycznie niedostępną dla innych. Badacze określają te mikroorganizmy mianem padlinożerców oczyszczających to, co przedostało się przez wierzchnią warstwę gleby. Są więc wyjątkowo ważne dla funkcjonowania życia na Ziemi. Naukowcom pozostaje natomiast dalsze poznawanie sekretów kryjących się tak głęboko pod powierzchnią.

Źródło: www.focus.pl

Ostatnia decyzja sądu w sprawie tragedii na placu Rodła w Szczecinie.

23 kwietnia sąd apelacyjny w Szczecinie zdecyduje, czy sprawa tragicznego wypadku na pl. Rodła zostanie definitywnie zakończona.

1 marca 2024 r. Grzegorz Ł. rozjeżdżał przechodniów w centrum Szczecina. W wyniku obrażeń jedna osoba zmarła, ponad dwadzieścia została rannych, wielu ciężko.

Według biegłych, kierowca w chwili czynu był niepoczytalny. Twierdził, że wyrok śmierci wydała na niego mafia pedofilska, która odkrył. Miesiąc temu Sąd Okręgowy w Szczecinie przychylił się do opinii lekarzy i na wniosek prokuratury (popierany przez obrońców Grzegorza Ł.) umieścił podejrzanego w szpitalu psychiatrycznym. Jednocześnie umorzył sprawę, bo w takich przypadkach podejrzany nie może odpowiadać karnie i nie ponosi winy.

Z decyzją sądu nie zgadza się pełnomocnik kilku pokrzywdzonych, mec. Grzymisław Koć - Woźniak. Według niego opinia psychiatrów i psychologa nie odpowiedziała na wiele wątpliwości. Dlatego chciał zaskarżyć postanowienie o umorzeniu. Ale na przeszkodzie stanęły przepisy, które nie dają prawa w takich sytuacjach występować pełnomocnikowi jako strona postępowania. Dlatego sąd nie zgodził się przyjąć jego zażalenia na umorzenie sprawy. Adwokat jednak nie rezygnuje i zaskarżył decyzję o odmowie przyjęcia zażalenia.

W śróde tym wnioskiem zajmie się sąd apelacyjny. Jeśli go nie uwzględni, sprawa tragedii na pl. Rodła i decyzja w sprawie umieszczenia kierowcy, będzie ostateczna. Jeśli przyzna rację adwokatowi, pojawi się szansa, aby sąd ocenił, czy umorzenie sprawy wypadku było przedwczesne.

Źródło: www.gs24.pl

Jesteś marynarzem pracującym na kontraktach u zagranicznych armatorów? Zapraszamy do OMK / ITF.

Przynależność do Związku zawodowego wielu z nas uważa za zbyteczną i niepotrzebną będąc w dużym błędzie. Przedstawiamy tutaj kilka powodów, wymiernych korzyści, dla których warto należeć do Organizacji Marynarzy Kontraktowych.

Przynależność do OMK można traktować jako Ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków i zdarzeń podczas pracy na morzu. Istotna jest także ochrona praw marynarzy. Życie stwarza różne niespodzianki i nawet najlepszym z nas, pracującym dla najlepszych armatorów może się wiązać z przykrymi sytuacjami.

ETF wykorzystuje każdą szansę jak i kreuje nowe w celu zabezpieczenia miejsc i warunków pracy europejskich marynarzy, utrzymania poziomu szkoleń i morskiego know-how. Wypełniając deklarację do OMK wstępujesz także do ETF i tym samym wspierasz działania na rzecz lepszych miejsc pracy dla marynarzy z UE.

Nasze cele:

- Polscy marynarze powinni mieć równoważne warunki zatrudnienia jakich koledzy w innych krajach UE.
- Zakończenia dyskryminacji płacowej i socjalnej oraz segregacji marynarzy ze względu na kraj pochodzenia.
- Każdy marynarz zatrudniony na statku pod banderą UE powinien korzystać z ubezpieczenia społecznego przewidzianego w prawie wspólnotowym.
- Dbanie o wizerunek marynarza w Polsce jak i na świecie poprzez rzetelne informowanie o trudach jego pracy.
- Stworzenie, wdrożenie i egzekwowanie w Polsce przepisów umożliwiających i gwarantujących godziwe warunki pracy marynarzom na statkach polskiej bandery.
- Powszechne stosowania systemu zatrudnienia na czas nieokreślony (zatrudnienie na stałe).
- Zagwarantowanie miejsc pracy dla marynarzy wspólnotowych na statkach uprawiających żeglugę na wodach europejskich oraz międzynarodowych, z należących do armatorów z UE.

- Ustawiczne staranie o obejmowanie marynarzy takimi samymi warunkami i zasadami zabezpieczeń społecznych z jakich korzystają pracownicy lądowi.
- Aktywnego udziału w budowaniu i utrzymywaniu światowej sieci ośrodków dla marynarzy, na miarę potrzeb XXI wieku.

W ramach przynależności do OMK zostaniesz natychmiast objęty ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków w PZU 24 h podczas pracy na statku i wypoczynku w domu, również w strefie działań pirackich. Koszt ubezpieczenia ponosi OMK.

Ponadto:

- **Możesz rozszerzyć swoje członkostwo o ubezpieczenie medyczne obejmujące również Twoją rodzinę. Szczegóły:**
<https://www.omk.org.pl/article/1152>
- Oferujemy po 12-miesięcznej przynależności pomoc w podniesieniu Twoich kwalifikacji, refundujemy kosztu kursów i szkoleń wynikających z Konwencji STCW ukończonych w ośrodkach szkoleniowych w Polsce
- Możesz w razie poważnej sytuacji kryzysowej na statku, w każdej chwili skontaktować się z nami pod awaryjnym numerem telefonu, czynnym 24 h / 24 h.
- Odwiedź na naszej stronie internetowej strefę Marynarze mają taniej – są miejsca gdzie dostaniesz zniżki na podstawie naszej legitymacji OMK/ITF – przejazdy na lotniska, kursy, szkolenia itp.
- Zawsze gdy masz wątpliwości dotyczące zatrudnienia możesz zwrócić się do nas z zapytaniem o sprawdzenie kontraktu, warunków zatrudnienia, prośbą o poradę.
- Możesz skorzystać z bezpłatnej porady podatkowej udzielanej przez prawnika z wyspecjalizowanej Kancelarii Podatkowej z którą współpracujemy (bezpłatna porada / opinia / sporządzenie rozliczenia rocznego.
- Możesz skorzystać z bezpłatnej porady współpracującej z nami Kancelarii Prawnej w zakresie prawa cywilnego, rodzinnego, karnego.
- Możesz liczyć na poprowadzenie roszczenia, w razie kłopotów z armatorem (opóźnienie lub brak wypłaty wynagrodzenia, wypadek na statku, inne)
- W razie bardzo trudnej sytuacji zdrowotnej i materialnej możesz skorzystać z cyklicznego wsparcia finansowego z Marynarskiego Funduszu Renty Chorobowej.
-

Wypełnij deklarację na naszej stronie internetowej: https://www.omk.org.pl/przylacz_sie

Może polubisz nas na FB ?

<https://www.facebook.com/Organizacja-Marynarzy-Kontraktowych-NSZZ-Solidarno%C5%9B%C4%87-117864694936213/>

Wydarzyło się 22 kwietnia - kalendarium.

22 kwietnia jest **112** dniem w kalendarzu gregoriańskim. Do końca roku pozostało **253 dni**.

Dzisiaj imieniny świętują:

Agapit, Aital, Gaja, Gajusz, Kaja, Leon, Leona, Leonid, Leonida, Lucjusz, Łucjusz, Łukasz, Soter, Strzeżymir, Teodor, Wanesa i Wirginiusz.

OMK życzy solenizantom wszystkiego najlepszego 😊

Wydarzyło się sporo rzeczy na przełomie lat, między innymi:

1368 – Król Kazimierz III Wielki wydał statut żupny, regulujący sprawy związane z wydobywaniem i handlem solą na ziemiach polskich.

1591 – Rozpoczęto budowę ewangelickiego (obecnie katolickiego) kościoła św. Michała Archanioła w Nowej Soli.

1656 – Potop szwedzki: w uzgodnieniu z hetmanem Stefanem Czarnieckim w Bydgoszczy wybuchło zbrojne powstanie antyszwedzkie. Mieszczanie otoczyli zamek, otworzyli bramy i wpuścili wojsko polskie, jednak na wieść o tym ku miastu pociągnęła armia szwedzka pod wodzą brata króla Karola Gustawa, księcia Jana Adolfa. 26 maja gen. Karol Gustaw Wrangel ponownie opanował miasto.

1714 – Podpisano polsko-turecki traktat pokojowy potwierdzający pokój w Karłowicach z 1699 roku.

1794 – Insurekcja kościuszkowska:

Powołano Sąd Kryminalny Księstwa Mazowieckiego.

Rozpoczęła się insurekcja wileńska.

1831 – Powstanie listopadowe: nieudany atak powstańców na Mariampol.

1848:

Gubernator Galicji, Franz Stadion, wydał patent uwłaszczeniowy chłopów[3].

Powstanie wielkopolskie: zwycięstwo wojsk pruskich w bitwie o Odolanów.

1863 – Powstanie styczniowe: w bitwie pod Stefankowem oddział wojennego naczelnika województwa sandomierskiego pułkownika Dionizego Czachowskiego rozbił oddział kozaków majora Dońca-Chmielnickiego. Po bitwie, w akcie zemsty za pacyfikację Suchedniowa i Wąchocka, powieszono 12 jeńców rosyjskich.

1864 – Powstanie styczniowe: stoczono bitwę pod Tarnogórą.

1899 – Położono kamień węgielny pod budowę hotelu Bristol w Warszawie.

1919 – Józef Piłsudski skierował odezwę do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego.

1920 – Założono Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

1940 – W Majdanie Wielkim na Zamojszczyźnie odbyła się ekshumacja ciał 42 polskich jeńców wojennych zamordowanych przez żołnierzy niemieckich 20 września 1939 roku.

1952 – Dokonano oblotu szybowca IS-C Żuraw.

1964:

Sejm PRL przyjął ustawę wstrzymującą bieg przedawnienia w stosunku do sprawców najcięższych zbrodni hitlerowskich.

Założono Muzeum Odon Bujwida w Krakowie.

1973 – Premiera komedii filmowej Poszukiwany, poszukiwana w reżyserii Stanisława Barei.

1982 – Powstała Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”.

1985 – Sąd Najwyższy utrzymał w mocy wyroki wobec zabójców księdza Jerzego Popiełuszki.

1986 – Przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie zakończył się drugi proces kierownictwa KPN.

1989 – Rząd Mieczysława F. Rakowskiego na skutek protestów społecznych, podjął decyzję o rezygnacji z budowy Elektrowni Jądrowej „Warta” w wielkopolskim Klempiczu.

1991 – W Poznaniu został zatrzymany seryjny morderca i pedofil Tadeusz Kwaśniak.

1993 – Na GPW uruchomiono rynek równoległy.

1998 – Utworzono Euroregion Śląsk Cieszyński.

2002 – W warszawskiej fabryce Daewoo-FSO zawieszono produkcję Poloneza. W praktyce oznaczało to jej zakończenie.

Źródło: www.pl.wikipedia.org

Kurs kupna i sprzedaży walut NBP

Kursy kupna i sprzedaży walut obcych – tabela A

bieżące kursy średnie walut obcych w złotych określonych w § 2 pkt 1 i 2 uchwały Nr 51/2002 Zarządu Narodowego Banku Polskiego z dnia 23 września 2002 r. w sprawie sposobu wyliczania i ogłaszania bieżących kursów walut obcych (Dz. Urz. NBP z 2023 r. poz. 1):

dolar amerykański	USD	3,7661	-0,06
dolar australijski	AUD	2,3986	+0,16
dolar hongkoński	HKD	0,4852	-0,06
dolar kanadyjski	CAD	2,7169	+0,04
dolar nowozelandzki	NZD	2,2318	-0,05
dolar singapurski	SGD	2,8705	-0,05
euro	EUR	4,2823	-0,13
forint węgierski	HUF	1,0480	-0,36
frank szwajcarski	CHF	4,5982	-0,35
funt szterling	GBP	4,9983	+0,18
hrywna ukraińska	UAH	0,0910	-0,11
jen japoński	JPY	2,6452	+0,13
korona czeska	CZK	0,1709	-0,23
korona duńska	DKK	0,5735	-0,12
korona islandzka	ISK	2,9513	-0,13
korona norweska	NOK	0,3594	+0,56
korona szwedzka	SEK	0,3912	+1,16
lej rumuński	RON	0,8600	-0,15

22-04-2025r.

Źródło: <https://www.money.pl/pieniadze/nbp/srednie/>

Notowania NYMEX. Crude Oil



Źródło: <https://stooq.pl/g/?s=cl.f>

Indeksy rynku bałtyckiego.



Źródło: <https://nasdaqbaltic.com>

Notowania surowców.

Notowania surowców

Data ostatniej aktualizacji: 2025-04-22 10:20

Walor	Jednostka	Kurs	Zmiana	Zmiana procentowa	Max 1R	Min 1R	Czas
ROPA	USD/baryłka	67,21	0,68	1,02%	89,3500	61,5700	22.04 10:25
ZŁOTO	USD/unca	3 475,50	40,25	1,17%	3 422,8100	2 296,6000	22.04 10:25
MIEDŹ	USD/tona	9 301,55	71,55	0,78%	10 969,0000	8 628,6000	22.04 10:25
SREBRO	USD/unca	32,47	-0,17	-0,52%	35,3200	26,5500	22.04 10:25
PALLAD	USD/unca	943,50	12,00	1,29%	1 220,0000	837,0000	22.04 10:25
PLATYNA	USD/unca	974,50	7,75	0,80%	1 094,4500	909,3500	22.04 10:25
NIKIEL	USD/tona	15 663,13	-49,75	-0,32%	21 409,0000	14 097,0000	22.04 10:25
ALUMINIUM	USD/tona	2 376,80	-6,35	-0,27%	2 796,0000	2 237,0000	22.04 10:25
CYNK	USD/tona	2 590,60	-1,20	-0,05%	3 198,0000	2 562,3500	22.04 10:25
ROPA WTI	USD/baryłka	63,40	0,71	1,13%	84,0700	58,2400	22.04 10:25
MIEDŹ COMEX	USD/funt	4,75	0,03	0,64%	5,2400	3,9300	22.04 10:25
BAWEŁNA	US\$/funt	66,67	-0,22	-0,33%	82,4000	63,2500	22.04 10:23
BENZYNA	USD/galon	2,09	0,02	0,97%	2,7700	1,8900	22.04 10:26
CANOLA	CAD/tona	665,40	-10,30	-1,52%	680,7000	541,8000	21.04 20:19
CUKIER	US\$/funt	17,74	-0,04	-0,22%	23,5700	17,5600	22.04 10:14
DIESEL	USD/tona	626,88	4,88	0,78%	809,2500	593,1300	22.04 10:24
DREWNO	USD/1000 stóp deskowych	565,50	-1,00	-0,18%	686,0000	418,5000	22.04 00:32
GAZ ZIEMNY	USD/min btu	3,04	-0,01	-0,33%	4,4900	1,9200	22.04 10:24
KAKAO	GBP/tona	6 053,00	211,00	3,61%	9 811,0000	4 983,0000	17.04 17:54
KAUCZUK	JPY/kilogram	294,40	1,90	0,65%	414,0000	282,2000	21.04 21:28
KAWA	US\$/funt	365,05	1,10	0,30%	433,2700	195,1700	22.04 10:15
KUKURYDZA	USD/buszel	482,63	0,63	0,13%	502,0000	386,0000	22.04 10:25
MLEKO	USD/cetnar	18,08	-0,19	-1,04%	24,0300	16,7600	21.04 21:34
OLEJ OPALOWY	USD/galon	2,13	0,01	0,47%	2,6400	2,0200	22.04 10:25
OLEJ PALMOWY	MYR/tona	3 911,00	-158,00	-3,88%	5 343,0000	3 675,0000	21.04 11:51
OLEJ SOJOWY	US\$/funt	48,72	0,45	0,93%	49,7500	38,5100	22.04 10:24
PSZENICA	US\$/korzec	552,13	-0,37	-0,07%	703,5000	522,5000	22.04 10:23
RYŻ	US\$/cetnar	13,55	-0,07	-0,51%	19,4000	13,0700	22.04 03:52
RZEPAK	EUR/tona	477,25	-4,00	-0,83%	550,0000	449,5000	17.04 18:30
SOJA	US\$/korzec	1 037,88	8,38	0,81%	1 249,5000	937,5000	22.04 10:24
SOK POMARAŃCZOWY	US\$/funt	289,00	-17,40	-5,68%	555,5000	211,9000	21.04 19:44
ŚRUTA SOJOWA	USD/tona	301,85	1,45	0,48%	387,8000	279,9000	22.04 10:20
WIEPRZOWINA	US\$/funt	91,23	0,80	0,88%	98,4500	75,0700	21.04 20:04
WOŁOWINA	US\$/funt	209,73	-0,82	-0,01%	210,2800	174,1500	21.04 20:04

Źródło: <https://www.bankier.pl/surowce/notowania>

Rozrywka

2		3	5	4		1		8
	4	5			7			3
	8			1	6			9
				3				
4			9	5			1	
5			4			2	3	
6		4		8	2	9		1

Zagraj w sudoku nieparzyste

Wypełnij siatkę cyframi tak, aby każdy rząd, kolumna, podświetlony obszar 3x3 zawierały wszystkie cyfry od 1 do 9. **Różne kwadraty** mogą zawierać tylko **liczby nieparzyste** (1,3,5,7,9).
Twój czas: 0:3

7	4			5				
	9			6				2
				2		9		
	6	1						
		5		6				
			9				1	
			3	7				
					5	4		1
8		6					3	

Źródło: <http://pl.sudokuonline.eu/>

H U M O R

Księżniczka podchodzi do lusterka i mówi:

„lustreczko lustreczko powiedz przecie kto jest najpiękniejszy na świecie” a lustreczko odpowiada:
„przesuń się bo nie widzę”

* * * * *

W biurze pyta kolega kolegi:

- Co wycinasz z gazety?
- Notatkę o tym, jak mąż zamordował żonę, bo mu stale przeszukiwała kieszenie...
- I co masz zamiar zrobić z tym wycinkiem?
- Schowam do kieszeni!!